

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmiński.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 584

Poznań, czwartek dnia 19 grudnia 1935

Rok 30

Ustąpienie sir Samuela Hoare'a

wobec nieprzychylnego ustosunkowania się opinii angielskiej do paryskich propozycji pokojowych

London. (Tel. wł.). Angielski minister spraw zagranicznych Hoare, współtwórca projektu załagodzenia sporu włosko-abisyńskiego, znanych propozycji paryskich, podał się wczoraj wieczorem do dymisji.

London. (Tel. wł.). O ustąpieniu Hoare'a podają następujące szczegóły: Hoare ujawnił swą decyzję ustąpienia dopiero w środę wieczór. Dymisja jego została przyjęta. Kto będzie jego następcą nie było jeszcze wiadomym do godz. 23.30. Jest prawdopodobne, że tymczasowo poprowadzi sprawy zagraniczne premier Baldwin, aż do czasu mianowania następcy Hoare'a, którym podobno zostanie Neville Chamberlain.

London. (Tel. wł.). Dzisiejsze posiedzenie izby gmin odbędzie się mimo ustąpienia Hoare'a. Według zwyczaju Hoare będzie prawdopodobnie przemawiał, siedząc na jednej z tylnych ław i złożony oświadczenie w sprawie swego ustąpienia. Wtedy mjr. Atlee, przywódca Labour Party złoży zapowiedziany wniosek o wyrażenie nieufności rządowi. Potem przemówi Baldwin.

Hoare przygotował już swoją mowę na dzisiejsze posiedzenie; składa się z około 4000 wyrazów. Czy mowę tą Hoare odczyta, nie wiadomo jeszcze. Byłoby to wbrew zwyczajowi, prawdopodobnie jednak będzie dopuszczony wyjątek ze względu na stan zdrowia ministra, któremu dokuca reumatyzm.

Ustąpienie angielskiego ministra spraw zagranicznych, krótko przed decydującą dyskusją nad propozycjami paryskimi, było wielką sensacją.

W izbie gmin rozeszły się porządki już rano pogłoski o ustąpieniu, ale im zaprzeczano. Powszechnie jednak spodziewano się jego ustąpienia, a opinia była przeważnie wrogo usposobiona dla ministra z powodu jego współautorstwa propozycji paryskich. Wiadomość o ustąpieniu wywołała duże wrażenie, ponieważ z uwagi na ostatnie wypadki ogólnie przypuszczano, że niema różnicy zdań między Hoare'm i Baldwinem. Burza sprzeciwów przeciw opracowanemu przez niego wspólnie z Lavalem planowi pokojowemu, musiała go w ostatniej chwili przekonać, że nie będzie mógł planu tego przed izbą obronić. Ustąpienie podane zostało bardzo ry-

chło do wiadomości publicznej, bo już w kilka minut po fakcie ogłosiło go radio angielskie.

Jako polityk, Hoare ma poza sobą długą karierę. Wyróżnił się na szeregu stanowiskach i urzędach państwowych. Od 1931 roku był czynny jako sekretarz stanu dla Indyi, na którym to stanowisku zasłużył się szczególnie.

London. (PAT). Obiegają pogłoski, że również stały podsekretarz stanu w Foreign Office sir Robert Vansittart ustępuje. Nagłą decyzję sir Samuela Hoare'a łączy ze stanowiskiem, jakie zajął wczoraj w Genewie minister Eden, który w imieniu rządu brytyjskiego wyrzekł się oficjalnie propozycji paryskich.

Propozycje paryskie w Radzie L. N.

Dyskusja przesunięta do czasu oświadczenia się rządu włoskiego

Genewa. (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym przewodniczący Rady powiadomił obecnych o nadejściu projektu układu Hoare — Laval z dnia 8 b. m. i oświadczenia rządu abisyńskiego w sprawie tego projektu. Pierwszy zabrał głos min. Eden, który m. in. zaznaczył, że propozycje paryskie nie zostały ułożone tak, by nie mogły być zmienione. Gdyby się okazało jednak, że nie są po myśli obu partii i Ligi Narodów, rząd brytyjski nie więcej nie może w tej sprawie przedsięwziąć.

Następnie przemawiał Laval, który również podkreślił, że na wszystkie projekty konieczna jest zgoda Ligi Na-

rodów Półki stanowisko wszystkich zainteresowanych rządów nie będzie znane, zalecałoby się, by Rada się nie wypowiadała.

Po dłuższym oświadczeniu przedstawiciela Abisynji Wolde Mariam, który krytykował politykę włoską i prosił Ligę Narodów o nieopuszczenie Abisynji, zabrał ponownie głos przewodniczący. Stwierdził on, że stanowisko rządu włoskiego nie jest jeszcze znane, wobec czego Rada życzy sobie, by dyskusja przesunięta została na późniejszy termin. Obecni milcząco przytaknęli temu stanowisku i posiedzenie zostało zamknięte.

Wojska abisyńskie walczą o Aksum

Warszawa. (PAT). Na froncie północnym rozpoczęta przed dwoma dniami przez wojska abisyńskie ofensywa trwa. Korespondent specjalny P. A. T-a w Asmarze donosi, że we wczorajszej bitwie nad rzeką Takazze wojska włoskie starły się z wojskami rasa Immiru i że jeden z dowódców abisyńskich, który zamierzał przejść na stronę włoską, został ujęty przez Abisyńczyków. Źródła francuskie, potwierdzając te wiadomości, dodają, że wojska rasa Immiru były dwukrotnie bombardowane w końcu listopada przez lotników włoskich, gdy maszerowały z Gondaru do Debarech. Wojownicy abisyńscy wówczas rozproszyli się, lecz później nastąpiła znowu koncentracja i dalszy marsz na północ ku rzece Takazze. Dowódca, o

którym wspomina korespondent P. A. T-a, został ujęty przez rasę Modadzu, którego negus wydelegował na kontrolę tego odcinka.

Źródła niemieckie donoszą, że rozciągające się walki mają charakter wielkiej bitwy. Abisyńczycy przeszli rzekę Takazze w kilku miejscach. Poszczególne epizody walk toczą się koło Aksum, gdzie wre już bój o święte miasto. Równie zacięta walka toczy się w odległości 30 km, na północ-zachód od Adui, a jednocześnie i na północ od Makalle w prowincjach Tembien i Geralta.

Źródła angielskie donoszą, że w operacjach po stronie abisyńskiej biorą udział po raz pierwszy znaczniejsze siły, które z niezmierną umiejętnością działają pod osłoną nocy i korzystają z dobrze im znanych właściwości terenu. Wojska abisyńskie przebywają znaczne przestrzenie w sposób zupełnie niewidoczny dla przeciwnika. W ciągu ostatnich walk, według informacji angielskich, poległo po obu stronach około tysiąca ludzi, w tem dwie trzecie stanowią Abisyńczycy.

Radość w Adis Abebie

Wiadomości o walkach wzdłuż rzeki Takazze wywołują w Adis Abebie entuzjazm. Podkreślają tam, iż od 2 miesięcy wojownicy abisyńscy z plemienia Amhari z wielką niechęcią spełniali rozkazy rasa Kassy, zalecające odwrót bez walki. Obecnie rasa Kassa sam dowodzi operacjami w rejonie na północ od Gondaru, a na froncie prowadzi wojska do boju ras Ajelu.

Komunikat włoski

Rzym. (PAT.) Komunikat oficjalny nr. 74. Marszałek Badoglio donosi: Bitwa, która rozpoczęła się 15 grudnia pomiędzy Mai Timchet a Dembebnina, zakończyła się 17 b. m.

Wojska włoskie zaatakowały kolumnę abisyńską, która dokonała ru-

chu okrążającego przy przełęczy Dembebnina i rozproszyła ją po zaciętej walce na bagnety. Straty wroga przewyższają 500 ludzi. Po stronie włoskiej padło 7 oficerów, 20 podoficerów i żołnierzy, 48 podoficerów Erytrejczyków i 127 askarów. 2 oficerów, 2 żołnierzy i 25 askarów zostało rannych.

Samoloty włoskie obrzuciły bombami kolumnę nieprzyjacielską na południowy zachód od Makalle. Przywódca, podlegli dedżakowi Kassa Sebato-wi, w dalszym ciągu wyrażają swą uległość, zgłaszając się do dowództwa kolumny dankalijskiej w Azbi.

W Somali zakończono nową organizację kraju. W Buslei stworzono urząd rezydenta królewskiego, którego zakres działania będzie rozciągał się na wszystkie szczyty w Ogadenie, podległe Włochom. Będą wydane dalsze zarządzenia, dotyczące innych obszarów, których szefowie w ostatnich czasach wyrazili swą uległość.

Po wyborze prezydenta w Czechosłowacji

Praga. (Tel. wł.). Jak informują, nowy prezydent Czechosłowacji, dr. Benesz, powierzy misję tworzenia nowego rządu dotychczasowemu premierowi, dr. Hodza.

Najprawdopodobniej skład nowego gabinetu będzie ten sam, co dotychczasowego, jedynie kierownictwo ministerstwem spraw zagranicznych obejmie w miejsce dr. Benesza premier dr. Hodza.

Niemiecki bilans handlowy

Berlin. (PAT). Handel zagraniczny Niemiec w listopadzie r. b. wykazał dodatnie saldo 51,1 milionów marek.

Pontinia

Rzym. (PAT). W dniu wczorajszym Mussolini dokonał inauguracji nowego miasta, zbudowanego na błotach pontyjskich. Miasto zwie się Pontinia.

Funt i dolar

Warszawa. (PAT). Na wczorajszych giełdach walutowych ujawniła się dalsza poważna niżka funta i dolara, przyczem obie te waluty osiągnęły poziom oddawna już nienotowany.

Ceny pszenicy w świecie

London. (PAT). Na światowych rynkach zbożowych, a mianowicie na giełdach w Liverpoolu, Chicago i Winnipeg, w dniu 15 b. m. zaznaczyła się silna wyżka pszenicy.

Zadłużenie Stanów Zjedn.

Waszyngton. (PAT). Zadłużenie skarbu Stanów Zjednoczonych osiągnęło cyfrę 30 i pół miljarde dolarów. Jest to najwyższa cyfra zadłużenia na przestrzeni całej historii tego kraju.

Zbrojenia powietrzne

Nowy Jork. (Tel. wł.). Min. wojny zamówiło 100 samolotów myśliwskich oraz 110 wielkich aparatów bombowych typu Douglas.

Samoloty myśliwskie mają być zbudowane całkowicie z metalu. Będą one dwusiedzeniowe, jednomotorowe, o szybkości 400 kilometrów na godzinę, uzbrojone w pięć karabinów maszynowych, z urządzeniem do zrzucaenia około 20 mniejszych bomb.

Zgon prez. Wenezueli

London. (Tel. wł.). Jak donoszą z Caracas, zmarł tam w środę prezydent Wenezueli, gen. Vincent Gomez.

Amnestja w senackiej komisji prawniczej

Warszawa. (Tel. wł.). Dzisiejsze posiedzenie senackiej komisji prawniczej wywołało znaczne zainteresowanie w kołach parlamentarnych. Na porządku obrad posiedzenia był projekt ustawy o amnestji, który referował sen. prof. Makowski, prosząc o przyjęcie go w brzmieniu sejmowym.

W ciągu dyskusji sen. Róg wniósł dwie poprawki: o objęcie amnestją przestępstw prasowych, oraz o amnestję dla skazańców, znajdujących się zagranicą, o ile do dnia 31 grudnia 1936 wrócą do kraju i zgłoszą się do władzy. Poprawki sen. Roga znalazły silne poparcie ze strony sen. Petrażyckiego, Horbaczewskiego, Głowackiego, a przewodniczką przewodniczącego komisji, prof. Wróblewskiego, prezesa Akademii Umiejętności, b. prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, a dalej ze strony adwokata Staniewicza i sen. Dworakowskiego, obu z Wołynia. Widząc taką sytuację, przedstawi-

ciel min. sprawiedliwości, radca Miller, propozycję o przerwie i równocześnie zwrócił się do min. Michałowskiego z prośbą o natychmiastowe przybycie. Min. Michałowski przyjechał po 20 minutach do Senatu i złożył oświadczenie, że w zasadzie zgadza się na zastosowanie amnestji w stosunku do więźniów, ale wyraził przekonanie, że nasamprzód powinien nastąpić akt ekspiacji, a później może dopiero akt łaski. W toku rozprawy poruszono także sprawę zwolnienia z Berezy Kartuskiej. Kiedy miano przystąpić do głosowania, zwolennicy projektu rządowego, przewodniczką sen. Ewert oraz Terlikowski, którzy przemawiali przeciwko poprawkom sen. Roga, oraz kilku innych opuścili salę rozpraw, dekompletując w ten sposób posiedzenie. Przewodniczką sen. Wróblewski nie mógł wobec tego przystąpić do głosowania i odroczył posiedzenie do czwartku godz. 12 w południe. (w.)

Żydzi na śniegu tatrzańskim

Brody i śruby na nartach — „Reprezentanci“ polskiego sportu — Pleć nadobna z Mrozem — „Czysty“ zysk Zakopanego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).



— Ny, czemu uni się tak wszyscy śmieją...?!

Zakopane, w grudniu.

Pierwszy solidny śnieg leży już od paru dni suchą zmarzniętą płachtą, która z dnia na dzień rośnie.

Zaczynają się pokazywać obce, „ceperskie“ twarze, słowem czuć „sezon“ w powietrzu. Jeszcze tydzień, dwa, a zjadą też „oni“, „nasi“... — wszędzie będą, wszędzie ich spotka wzrok, słuch lub węch.

Żyd w Zakopanem — choćby całe życie sprzedawał cebulę — czuje się nagłe sportsmenem, idzie przede wszystkim na „Lipki“, próbuje nart lub saneczek, z tem, że do góry trzeba go koniem wyciągnąć, z powrotem zjeżdża — na czym trafi...

Na płaskim wzgórzu „pod Lipkami“ roi się zwłaszcza w pogodne dni, od różnego kalibru żydostwa, począwszy od starych, poważnych z brodami i śrubami „patriarchów“, dostojnie drepcących po śniegu, lub wylegających na leżakach, aż do narybku. Swoistą grupę tworzą ci „odważni“, często w chałacie, a często „po sportowemu“ ubrani. Każą sobie w wypożyczalni ubrać narty do butów z cholewami, następnie z kijami, do góry grottem, paradują ku uciesze publiczności. Każdy ich zwrot i niezliczo-



Dobrze odżywieni synkowie „rabina“

ne upadki prowokują do śmiechu. „Uś!“ — młazszyć zadowolony z widoku „patriarcha“.

Najgłośniejszą śmieją się młodzi Żydzi — ci z „Makkabei“ i różnych sportowych organizacyj — choć sami też jeżdżą nielepiej. Jednak, gdy o nich chodzi, zawsze winne: „deski“, smar, lub śnieg, czasem nareszcie... przeszkoda, która się z drogi nie usunęła. Ich hałaśliwość i sposób odnoszenia się do otoczenia a szczególnie górali, jest nie do zniesienia, zresztą i dziwić się niema czemu, wszak oni niedługo pojedą z Czechem, Marusarzami i t. d. reprezentować Polskę za granicą jako kierownicy drużyn sportowych, skarbnicy drużyn olimpijskich i t. p. Przytem się trochę jedwabiu przewiezie z Czechosłowacji, czy innego towaru, na dostawach dla drużyn i zakupach... coś kapnie i można żyć, nie tak jak urzędnik, któremu ciągle „obcinają“...

— Nam raz obcięto i wystarczy — uś!
Różne typy i okazy widuje się w czasie sezonu w Zakopanem. Gorzej, że po każdym sezonie trochę tych „okazów“ pozostaje na stałe. To obecnie cały „czysty“ zysk uzdrowiska. Upodabnia się do innych „polskich“ miast.

Osobną wzmiankę trzeba poświęcić nietylko miłym ile „wonnym“ i pulchnym Sarciom i Rebekom, im przeciw Zakopane i jego lokale zawdzięczają to, że są gwarne... choćby ich dwie tylko było! Oprócz tego odznaczają się tem jeszcze, że za cały czas pobytu w



Typy i okazy „patriarchów“

Zakopanem nie wyłażą ze... spodni. Nie uznają innego stroju — zachwycają się nie tyle górami ile... góralami. Wściekle lubią Mroza, każda musi mieć z nim zdjęcie — i z kobą! Biedaczysko na widok mizdrzącej się do niego hebrajki, kręci rasowym góral-skim nosem, mruży coś nieczuczuralnego, ale przyparty zwałem cielsk do muru szczyrzy zęby do obiektywu.

Niech kto co chce na Żydów mówi — ja będę ich bronił... Oni jedni o górach i Zakopanem nie zapominają. Góję coraz mniej przyjeżdża, a jak przyjdzie na piechotę, śpi na strychu, je z plecaka — to co ma Zakopane z niego?!... Oni, jedni — i niezadługo... jedyni! Oraz trochę elity...

J. P.

Z procesów o zajęcia wyborcze

Zakończenie procesu o wypadki w Luchowie, Ferdynandowie i Dźwiersznie

Bydgoszcz (Tel. wł.) W ostatnim dniu rozpraw w procesie o zajęcia dnia 8 września w Dźwiersznie, Ferdynandowie i Luchowie trybunał przesyłał pozostałym 20 świadków oskarżenia. Nie wnieśli oni do protokołu sądowego żadnych nowych szczegółów, a swoje zeznania obciążające przeważnie cofali pod naciskiem zapytań ze strony oskarżonych i obrońcy. Po zakończeniu przesłuchań wszystkich świadków, zabrał głos oskarżyciel publiczny wiceprokurator Galuba, który w krótkim, mniej więcej 10-minutowym, przemówieniu żądał surowego ukarania winnych.

Adwokat Krysiak naświetlił ogólny wynik przewodu sądowego i doszedł w konkluzji swojej mowy obrończej do ostatecznego wniosku, że większość oskarżonych nie jest winna zarzucenych im w akcie oskarżenia czynów.

Adwokat dr. Urbański z Poznania zajął się szczegółowo stawianymi oskarżonym zarzutami i prosił sąd o uniewinnienie, ewentualnie o łagodny wymiar kary dla tych, których trybunał sądzący uzna za winnych wykroczeń przeciwko ustawie karnej.

Większość oskarżonych w ostatnim słowie prosi o uniewinnienie. Mikietyński nie poczuwa się do winy,

a gdyby sąd uważał, że może go spotkać kara za czynny bojkot wyborów, prosi o zwolnienie go z więzienia z powodu poważnej choroby płucnej. Oskarżony Cybulski w swoim ostatnim słowie podkreśla, że zastosowano go niegodnie karę już bez orzeczenia sądu, bowiem pozbawiono go bezpośrednio po wypadkach wrześniowych pracy przy wyrębie lasów państwowych.

O godz. 1,30 w południe przewodniczący zamknął rozprawę i zapowiedział publikację wyroku na godz. 19. (f)

Wyrok

Bydgoszcz. (Tel. wł.) W środę wieczorem ogłoszony został wyrok, mocą którego skazanych zostało 28 oskarżonych a 8 uwolnionych zostało od winy i kary.

Skazanymi są: Franciszek Mikietyński na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu, Antoni Czyż na półtora roku z zaliczeniem aresztu. W stosunku do obu sąd wydał postanowienie zwalnające ich czasowo z więzienia. Poza tem skazano: Gabrycha, Kłapę i Stanisława Barana po półtora roku, Stepę i Franciszka Dębeckiego po 14 miesięcy, Kazimierza Czyżę, Jędrzejewskiego, Pio-

Z CHWILI

Stwierdziłmy na tem miejscu, że rząd pp. Kościalkowskiego, Kwiatkowskiego, Raczkiewicza, Świętosławskiego i tow. politycznie i moralnie żyruje Berezę Kartuską.

Jeżeli chodzi o wicepremiera Kwiatkowskiego, trudno to pogodzić z tem, co pisał on — jak przypomniano w prasie warszawskiej — w swej książce p. t. „Dysproporcje“, a mianowicie:

„Przy najgorszych nawet przewinieniach poszczególnych ludzi i grup politycznych państwo musi znaleźć odpowiednie metody reakcji prawnej i zabezpieczenia porządku. Jest to kardynalny jego obowiązek... Nawet najbardziej doraźne sądy nie mogą wywrócić swej procedury, t. j. najpierw karać, a potem sądzić, gdyż wówczas musi powstać znacznie więcej zła, niż dobra.“

To „najpierw karać, a potem sądzić“, wskazuje wyraźnie to, co autor miał na myśli. A co sądzi dzisiaj o Berezie Kartuskiej?

trowskiego, Antoniego Barana, Józefa Dębeckiego, Siega i Cybulskiego po roku więzienia.

Z zawieszeniem kary na przeciąg lat trzech skazano: Faśa na 10 miesięcy, Młodzika na 9 mies., Wincentego i Bronisława Idczaka, Rzechtalskiego, Wacława Czyżę, Bąkowskiego, Grochowskiego, Walentyna, Cichego, Dudę i Józefa Czyżę po 8 miesięcy.

W motywach sąd podkreślił, że nie uznał punktu oskarżenia dotyczącego zniewagi Prezydenta Rzplitej, ponieważ portretu w Ferdynandowie wcale nie było. Również sąd nie brał pod uwagę przestępstwa związanego z zerwaniem przewodów telefonicznych między Luchowem i Łobżenicą, ponieważ rozprawa nie udowodniła kto był sprawcą tego czynu. (f)

Dalsze procesy w Bydgoszczy

Bydgoszcz. (Tel. wł.) W piątek odbędą się tu dwa dalsze procesy. W pierwszym Stanisław Brukwicki, mistrz piekarski z Wyrzyska, przebywający w więzieniu śledczym w Wyrzysku jest pod zarzutem nakłaniania członków Stronnictwa Narodowego do napaści i zdemolowania lokalu wyborczego w Wyrzysku. Równocześnie odpowiadać będzie Bronisław Miller, robotnik z Osieka, oskarżony o namawianie do napadu na więzienie w Wyrzysku celem uwolnienia Brukwickiego.

W drugim procesie głównym oskarżonym jest Jan Schulz z Wysokiej, który miał namawiać członków S. N. do napadu na areszt policyjny w Wyrzysku i uwolnienia stamtąd Karola Szyperskiego przed jego wywiezieniem do Berezę Kartuskiej. Razem z Schulzem na ławie oskarżonych zasiada Paweł Borucki, Wawrzyniec Kłysz, Nepomucen Mała, Alfons Sieg i Teofil Stepniński, którzy brali udział w zbiegowisku pod aresztem policyjnym w Wyrzysku.

Obie rozprawy rozpisane są na jeden dzień. (f)

Wstrzymanie żeglugi

Warszawa. (Tel. wł.) Wskutek kry wstrzymano na Wiśle żeglugę. Na Niemnie powłoka lodowa wynosi 25 cm. (w.)

ADAM GRZYMAŁA-SIEDLECKI

PAŁAC W CZAJCZYCACH

(Ciąg dalszy).

36)

— Widocznie w pośpiechu przypomniał Ojciec przeor przyrzekł mi solennie, że wasza wielebność, ani tam na miejscu, ani w powrotnej drodze, ani dziś, ani nigdy w życiu nigdy nie uczynisz dla dowiedzenia się, gdzie i u kogo byłeś.

— Jeśli Ojciec przeor tak zarządził, to oczywiście...

— Kapłańskie słowo?

— Skoro waszmość sobie tego życzy.

Później dopiero wyszło na jaw, że to był zwyczajny podstęp ze strony owego dworzanina: Ojciec przeor wcale podobnego przyrzeczenia nie dawał — i nawet nie było to poruszone w rozmowie z panem dworzaninem.

— Jakże to szczęście! — urado-

wała się pani Wanda, czy któraś z żółtwic.

— Co tu ma być szczęściem? — zdziwił się pan Tworzański.

— Że to był podstęp ze strony dworzanina.

— No, ale dlaczego szczęście, skoro to był podstęp?

— Bo historia się przez to gmatwa. Że pan też najprostszych rzeczy nie rozumie. Prosimy czcigodnego Ojca o dalszy ciąg; pan Józef ciągle przerywa.

Ujechali drugie pół milki, i tu pan dworzanin nowe stawia O. Augustynowi żądanie:

— Mam przykazane, byś wasza wielebność, od tego miejsca począwszy, odbył dalszą drogę z zawiązanymi oczyma.

— Przez Ojca przeora to przykazane?

— Nie. Przez mego mocodawcę.

— Mnie obchodzą tylko rozkazy przeora. Nie dam sobie zawiązać oczu.

— Obstaję.

— To każ waszmość pan wstrzy-

mać konie: wysiadam i wracam do

klasztoru — i już wstał z siedzenia.

— A zbawienie duszne tego tam umierającego?

Zawahał się do głębi swego sumienia O. Augustyn. I jemu już zaczynało to wszystko przedstawiać się zagadkowo, wyczuwał już jakąś kabałę. Ale jeżeli tam istotnie ktoś umiera i czeka na rozgrzeszenie? Usiadł z powrotem na siedzenie:

— Zawiążuj mi tedy oczy wasz-

mość!

I tak już jechał cały czas w pociemku, choć słońce świeciło naokół. Zawiązano mu oczy, rzecz jasna, w tym celu — by nie wiedział jakimi drogami, przez jaką okolicę jedzie,

— dopowiedział pan Artur, to się samo przez się rozumie.

— Właśnie.

Jechali długo, może nawet kilkanaście godzin, zmieniali konie na postojach. Musiało im na jeździe spłynąć kilkanaście, jak mówię, godzin, bo była już pełna noc, gdy dojechali na miejsce. Albo więc cel podróży był daleki...

...albo kołowali umyślnie na jed-

niem i tem samem miejscu — dla

niepoznaki — dopowiedział któryś z panów O. Hjacynnowi.

— Tę samą ewentualność wysuwał i O. przeor w dopiskach do zeznania O. Augustyna.

— Wszystko jedno: kilkadziesiąt czy kilkanaście mil jechali, niech tylko jaknajprędzej dojadą na miejsce, bo cała czuje, że tam będą jakieś niezwykle awantury!

— Niedługo już dojedziemy na miejsce, droga pani, — uśmiechnął się O. Hjacynnt. — Ale nie na to nie poradzę, musimy jeszcze zatrzymać się nieco dłużej na jednym z postojów, bo tam stało się też coś, co dla zrozumienia rzeczy nie będzie obojętne.

— Teraz nie przerywajcie Ojcu dobrodziejowi, teraz nie przerywajcie! — przerwała znowu pani Oyczyńska — bo ten postój będzie sensacyjny, już to czuje. Ojciec dobrodziej będzie łaskaw mówić: obiecał, że przerywać nie będą.

— Ale pani nie obiecała — bąknął pan Tworzański.

— Ccc... co za nieżnośni...

(Dalszy ciąg nastąpi).

Szalony po rucznik

fenomenalna komedia wiedeńska, wywołująca burzliwą i niemilknącą wesołość na widowni. Świetny zespół aktorski: charmantny GUSTAV FROELICH, urodz. LIDA BAAROVA i niezrównany GEORG ALEXANDER stworzyli film, który wśród arcydzieł komedyjnych nie ma sobie równego, i jest prosto olśniewającym widowiskiem najzabawniejszych i najcudowniejszych *qui-pro-quo*. Niebawem ten film ukaże się jako wielki program świąteczny w kinie „METROPOLIS” p 2787

Grudzień

19

CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Nemezeusza
Piątek: Suchy dz., Teofila m.

Kalendarz słowiański
Czwartek: Mściwniawa
Piątek: Bogumily

Słońca: wschód 7,59
zachód 15,39

Długość dnia 7 g. 40 min.
Księżyc: wschód 1,10 zachód 11,51
Faza: 6 dzień przed nowiem.

Pogrzeby

Dziś: Sp. Teresy z Pietzów Klosowej o godz. 14 ul. Kilińskiego 6. — Sp. Wawrzyna Filipiaka o godz. 14,30 ulica Jeżycka 50. — Sp. Stefana Mołskiego o godz. 15 ul. Grunwaldzka 20 a. — Sp. Marji Rutkowskiej o godz. 15 z kaplicy cment. na Górczynie. — Sp. Gabryeli z Sadeckich Olszewskiej o godz. 15,30 z kaplicy cment. na Jeżykach.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Rose-Marie”.
Teatr Polski: Dziś — „Muzyka na ulicy”.
Teatr Nowy: Dziś — „Miód kasztelański”. (Przedstawienie przeznaczone dla Czytelników „Kurjera Pozn.” i „Ore-downika”).
Teatr „Wesoła Banda”: Dziś — o godz. 19 i 21 „Gwiazdka w Bandzie”.

Komunikat meteorologiczny

Cała niemal Polska miała wczoraj w godzinach popołudniowych pogodę pochmurną z drobnymi gdzieniedziami opadami, głównie w postaci śniegu. Temperatura o godz. 14 wynosiła: — 4 st. w Lwowie i na Hali Gasienicowej, — 3 st. w Brześciu n. B. i Zaleszczykach, — 2 st. w Lublinie i Mławie, — 1 st. w Toruniu i Białymstoku, 0 st. w Warszawie i Pińsku, 1 st. w Poznaniu i Wilnie, 2 st. w Krakowie i Zakopanem, a 3 st. w Cieszynie.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 19 bm.: Przeważnie pochmurno z drobnymi opadami, głównie w dzielnicach południowych. W ciągu dnia temperatura w pobliżu zera. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich. Miejscami mglisto.

Warunki śniegowe dla narciarstwa

Dogodne warunki śniegowe dla wycieczek narciarskich panują obecnie w Beskidach Śląskich, w Beskidzie Wysokim, w Górczach, w Beskidzie Wyspowym, w Tatrach, w Beskidzie Sadeckim, w Górczynie, Czarnohorze, w Górczach Czerwonych i w Beskidzie Huculskim. Grubość pokrywy śnieżnej wynosi: 70 cm Wielka Racza, 30 cm Barania Góra, 27 cm Zwardoń, 60 cm Babia Góra, 35 cm Turbacz, 29 cm Hala Gasienicowa, 30 cm Morskie Oko, 104 cm Kasprowy Wierch, około 30 cm w okolicach Żegiestowa i Piwnicznej, 26 cm Krynica i Jaworzyna, 45 cm Pikul, 30 cm Sianki, 30 cm Ławocznę, 20 cm Worochoła, 70 cm Zaroślak pod Howerlą, 11 cm Kosmacz i 23 cm Jawornik.

W zachodniej części Karpat i w Tatrach śnieg ma charakter puchu zsiadłego, względnie gipsu, a na granicach miejscami występuje szron. We wschodniej części Karpat natomiast śnieg ma charakter przeważnie puchu świeżego lub zsiadłego. Naogół podejścia do wysokości 600 m są utrudnione, wyżej panują już warunki znośne, a od 1000 m zupełnie dobre.

Pozatem szata śnieżna utrzymuje się głównie w Wileńskim i na Polesiu, gdzie grubość jej wynosi od 10 cm do 30 cm (Pohulanka, Królewszczyzna po 16 cm, Leśna pod Baranowiczami 31 cm).

Prognoza: W najbliższym czasie na całym obszarze górskim spodziewane są opady śnieżne, które polepszą wydatnie warunki śniegowe.

Aresztowanie narodowców

Ryczywoń. Z powodu znanych zajęć, aresztowano tu następujących narodowców: Marcina Kaczmarska z Ryczywołu, Mantaja z Zawad, Welbera z Piotrowa, prof. Bocha z Ninina, Przybylskiego ze Skrzetusza, Smogura z Rogoźna, Kledzika ze Skrzetusza i Józefa Sadowskiego z Piotrowa.

Aresztowanych odstawiono do Obronik. (rj)

Częstochowa. (Tel. wł.) W nocy na niedzielę 15 bm. aresztowano w mieszkaniu własnym kierownika powiatowego S. N., p. Stanisława Kotarskiego. P. Kotarskiego odstawiono do miejscowego wydziału śledczego. Powód aresztowania nieznany.

Polak pierwszy wynalazł film dźwiękowy

Sensacyjne odkrycie w schowku bankowym

Warszawa. (Tel. wł.) W roku 1927 do P. K. O. zgłosił się Aleksander Kruszkowski i wynajmował tam schowek. Przez szereg miesięcy należność za wynajmem safu opłacana była regularnie, później jednak pieniądze przestały wpływać. Gdy wezwania, wysyłane przez P. K. O., nie odniosły skutku, policja wszczęła poszukiwania, jednak bez wyniku.

Pewne ślady wskazywały na to, że Kruszkowski bawi zagranicą. Nikt z rodziny nie zgłaszał swych pretensyj do zawartości skrytki w P. K. O., wobec czego kasa była zmuszona zwrócić się do sądu z wnioskiem o mianowanie kuratora. Sąd wyznaczył kuratorem w osobie adwokata Horszowskiego.

Przed kilku dniami adw. Horszowski w obecności komornika dokonał otwarcia skrytki. Znalezione tam różne przedmioty i zalakowaną kopertę, a w niej zaświadczenie Stowarzyszenia Techników w Warszawie z dnia 3 sierpnia 1909 r., że członkiem wydziału tego stowarzyszenia został przedstawiony wynalazek, odkrywający zasadę

dźwiękowego odtwarzania obrazów na taśmie kinematograficznej. Wynalazek był oparty na zastosowaniu selenu, który odznacza się wielką czułością na światło i znajduje obecnie wielkie zastosowanie.

Zaświadczenie zredagowane było bardzo ostrożnie i nie wynikało z niego, czy dokonane były jakiegokolwiek próby z epokowym wynalazkiem; faktem jest, że pismo zawiera zaświadczenie pracy nad zastosowaniem tego składnika, niezbędnego przy stosowaniu kinematografii dźwiękowej.

Adwokat zwrócił się do Stowarzyszenia Techników z prośbą o wszczęcie poszukiwań w archiwach, by znaleźć jakieś momenty, dotyczące tego wynalazku, a równocześnie zwrócił się do władz polskich z prośbą o podjęcie poszukiwań za zaginionym.

W każdym razie z odkrycia wynika, że Polak pierwszy wynalazł zasadę filmu dźwiękowego i gdyby nie jego tajemnicze zniknięcie, byłby pierwszy na świecie udźwiękowionym niemy film. (w)

Wiadomości potoczne

— * **Promocja.** W ubiegły wtorek odbyła się na uniwersytecie poznańskim promocja doktorska wiceprezesa Syndykatu Dziennikarzy Wlkp., red. Stefana Wernera.

— * **Odczyt i koncert Słow. Polsko-Jugosłowiańskiego.** W niedzielę, 22 bm. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego (Al. Marcinkowskiego 3) XVII z rzędu wieczór wokalnemuzyczny, poprzedzony odczytem dyr. Stefana Kisielewskiego na temat „Szlakiem wycieczki poznańskiej do Jugosławii”. W części koncertowej łaskawy udział biorą pp. Wanda Zakowska (sopran), Marja Hoffmannowa (recytacja), Albin Fehner (bas-baryton). Akompaniament p. prof. Marjana Sauera. Początek wieczoru o godzinie 18 (punktualnie). Wstęp bezpłatny.

— * **Zatrzymanie ruchu.** Wczoraj pod wieczór wyrzucił się na Górnej Wildzie w pobliżu ul. Krzyżowej wojskowy wóz, naladowany sianem. Przywołano miejscową straż pożarną, która niespodziewany zator usunęła. (kl)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Gniezno.** W Gnieźnie zawiązało się stow. byłych żołnierzy 17. pułku ułanów. Prezesem wybrano szambelana Grabskiego z Biegnowa, sekretarzem p. Landera, skarbnikiem p. Meclewicza. Kapelanem został ks. dziekan Zablocki, który był swego czasu pierwszym kapelanem tego pułku. W inauguracyjnym zebraniu wzięli udział gen. Malinowski, delegacja 17 pułku, roln. Dobrowski oraz grono b. oficerów pułku z plk. Podhorskim i mjr. Mieczkowskim.

— Na drodze, prowadzącej przez wioskę Welnice, jechał z góry w szalonym tempie na rowerze bez świateł Józef Garstka z Welnic. Z przeciwnej strony jechał również na rowerze bez świateł Franciszek Andryszak. Skutek zderzenia obu rowerzystów był fatalny, gdyż oboje pokrwawieni z polamanami rowerami udali się do domu.

— Robotnik Dobrasz z Lubochni pojechał wozem po słomę, w powrotnej drodze wóz ze słomą się przewrócił. Dobrasz spadł z wozu tak nieszczęśliwie, że uszkodził sobie kręgosłup.

— W areszcie osadzono Jana Andrzejczaka z Grodziska za jazdę koleją bez biletu. — W związku z kradzieżą u Alberta Grünunga w Baranowie ujęto jako sprawców tej kradzieży Adama Maciejewskiego z Falkowa, Marjana Chojnackiego i Walentego Braciszewskiego z Goraninka, u których w czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono skradzione przedmioty. (br)

— * **Inowrocław.** Ostatnie posiedzenie rady miejskiej uchwaliło powołać do życia t. zw. instytucję opiekunów społecznych, które będą pomocne radcom sierot, a opiekować się będą w pierwszym rzędzie małoletnimi i młodzieżą. Ilość opiekunów wyniesie 24. W dalszych ważniejszych punktach postanowiono zakupić — za zwrócone udziały „Radja Poznańskiego” — dla wszystkich szkół powsz. oraz dla dwu ochronek aparaty radiowe. Na pomoc gwiazdkowa dla bezrobotnych przeznaczono 3.300 zł, podobną sumę również na dożywianie biednych dzieci. Znaczący należy, iż w tej chwili korzysta z taniej kuchni 1.350 uczniów szkolnej.

— Piękny popis uczenia konserwatorium muzycznego im. Szymanowskiego, jaki w sobotę odbył się w auli gimn., zgromadził liczny zastęp krzewicieli i miłośników muzyki.

— Dwóch kolektorów, zbierających składki na budowę kościoła w Sarnach, a grasujących po różnych wioskach pow. inowrocławskiego, nadużywa swych legitymacji do innych niedozwolonych celów. Nadużyli oni również zaufania niektórych okolicznych księży proboszczów.

— Młodzież żeńska parafii farnej, której od kilku lat patronuje ks. Wnuk, urządziła w niedzielę przedstawienie amatorskie, z którego dochód przeznaczono na budowę domu katolickiego.

— W gmachu sokolni p.zydentowa Janowska dokonała otwarcia pięknej wystawy gwiazdkowej robótke ręcznych i ozdób choinkowych naszych sokolek.

— W Matwach obchodzili w niedzielę 5-letnie istnienie swego miejsc. drużyna harcerska im. T. Kościuszki.

— Groźny pożar wybuchł w zagrodzie roln. Mazurkiewicza w Parchankach. Pastwa płomieni padł dom mieszkalny i stodoła.

— Doskonale ukryta melina złodziejska znalazła policja w trakcie przeprowadzania rewizji domowej w mieszkaniu znanej paserki Stanisławy Muszyńskiej w Pechowie.

— Złote godki małżeńskie obchodzili pp. Józef i Marja z Budzyńskich Gładychowie, zamieszkałi w Cegielni.

SPORT

Przed olimpiadą

Olimpijski turniej piłkarski

15 państw zgłosiło dotąd swój udział do olimpijskiego turnieju piłkarskiego. Są to: Polska, Egipt, Bułgaria, Estonia, Finlandia, Haiti, Indje, Italia, Japonia, Norwegja, Austria, Peru, Szwecja, Węgry i St. Zjednoczone.

200 pięściarzy na olimpiadzie!

Zdaniem sekretarza międzynarodowego związku pięściarskiego (FIBA), liczyć się należy z udziałem 37 państw i 218 zawodników w turnieju olimpijskim. Ze względu na wielką liczbę zawodników walczyć będzie się w ciągu pierwszych trzech dni turnieju (od 10 do 12 sierpnia) w 2 ringach jednocześnie. Dopiero po wyeliminowaniu większej części uczestników, ograniczą się organizatorzy w ciągu ostatnich trzech dni (od 13 do 15 sierpnia) do jednego ringu. W ringu A walczyć będą w pierwszych dniach zawodnicy od wagi muszej do lekkiej, w ringu B od wagi półśredniej do ciężkiej. Celem codziennej kontroli wagi, zaopatrzeni zostaną wszyscy uczestnicy turnieju w kartę startu; na jej odwrocie notowane będą wyniki codziennego ważenia i badania lekarskiego.

KINOTEATR „SŁOŃCE” KINOTEATR

Dziś, w czwartek, 19 grudnia br. Premjera

Głośne arcydzieło niemieckiej kinematografii realizacji LEONTYNY SAGAN

DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH

wzruszający obraz osnuty na tle słynnej sztuki Krystyny Winsloe

W rolach głównych:

DOROTA WIECK **HERTA THIELE**

NAJWIĘKSZY SUKCES EKRANÓW ŚWIATOWYCH!

Wzruszająca treść! Koncertowa gra! Mistrzowska reżyserja!

FILM, KTÓRY KAŻDA KOBIETA ZOBACZYĆ POWINNA!

p 2786

Ku czci Paderewskiego w Warszawie

Warszawa. (PAT). Wczoraj wieczorem w sali rady miejskiej odbyła się akademja z okazji 75 rocznicy urodzin Ignacego Paderewskiego, urządzona przez Tow. Lit. i Dziennikarzy oraz Ligę Morską i Kolonialną. Akademję zagałił prezes PAL. Wacław Sieroszewski.

Filmowy „król polski” aresztowany

Paryż. (PAT). Jak donosi komunikat policyjny, aresztowano w Paryżu niejakiego Stanisława Bielskiego, liczącego 27 lat. Osobnik ten, podając się za księcia i „pretendenta do tronu polskiego”, popełnił szereg nadużyć m. in. naraził kilka hoteli na Riwerze na straty. Przy aresztowanym znaleziono kokainę i heroinę. Bielski podejrzany jest o handel narkotykami. Tenże Bielski znany był swego czasu w polskich kołach filmowych i występował pod pseudonimem Harry Cort.

Wielki reprezentacyjny film polski

Dzień wielkiej przygody

którym entuzjazuje się cały Poznań — nieodwołalnie ostatnie dni na ekranie kina „APOLLO”. p 2788

Imponujące zebranie S. N. w Jarocinie

Jarocin. Wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego odbyło się przy wypełnionej szalenie sali strzelniczej. Reszta przybyłych zgromadziła się na dziedzińcu, przylegającym do sali, a wiele osób ulokowało się nawet na dachu kręgielni. O natłoku najlepiej może świadczyć fakt, że prelegenci oraz członkowie zarządu Str. Nar. byli zmuszeni wejść oknem, aby się dostać do wnętrza sali.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Gawrycha, w chwili, gdy delegat z Łodzi p. Jacek rzucił w przemówieniu do zebranych tłumów pozdrowienie od narodoworobotniczej Łodzi, zerwała się burza długo niemiłkających oklasków i okrzyków: „Niech żyje Łódź”. Następnie przemawiali jeszcze pp. Dr. Mamak z Ostrowa i Wojcikowski z Poznania. Imponujące zebranie zakończono odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła”, oraz okrzykami na cześć narodowej Polski.

Nowa taryfa na węgiel

Warszawa. (Tel. wł.) Od 17 b. m. obowiązuje nowa taryfa kolejowa przewozowa na węgiel. Wprowadzono obniżkę o 16 proc. na węgiel opałowy, a na różne inne sortymenty w przeciętnej wysokości 19 proc. (w)

Ferje szkolne

Warszawa. (Tel. wł.) Ferje szkolne będą trwały od 21 bm. do 9 stycznia. Dnia 21 grudnia nastąpi zakończenie pierwszego półrocza szkolnego.

Zamknięcie 60 piekarń

Warszawa. (Tel. wł.) W pierwszych dniach stycznia przyszł. roku, mają ostateczny termin likwidacji piekarń na terenie północnej dzielnicy Warszawy, (dzielnica żydowska — Red.) które zakwalifikowane zostały do zamknięcia z powodu braku odpowiednich urządzeń (!) i mieszcznia się w lokalach suterrenowych.

Zamknięciu ulegnie ogółem 60 zakładów piekarskich. Nie potrzebujemy dodawać, że główną przyczyną zamknięcia tych piekarń, to brak czystości.

Hitlerowcy w Polsce

Katowice. (Tel. wł.) Na Śląsku hitlerowcy z „Jungdeutsche Partei” wykorzystują często obchody kościelne do manifestacji politycznych. Ostatnio w Siemianowicach na pogrzebie niejakiej Kugelowej członkowie tej partji utworzyli na cmentarzu szpaler, pozdrawiając trumnę (!!) po hitlerowski.

Prowadzący kondukt ks. Juraszek zwrócił uwagę na niestosowność takiego zachowania się, a wtedy przywódca hitlerowców zawołał: „W Niemczech pouczonoby księdza za to natychmiast należyce. Niedługo na Śląsku będzie to samo”!

Foki na polskim wybrzeżu

Gdynia. (Tel. wł.) Na całym polskim wybrzeżu, a nawet w zatoce puckiej, szczególnie w okolicy Rewy, ukazały się w dniach ostatnich w dużej liczbie foki. Zwierzęta te z dalekich mórz północnych nawiedzają nasze wybrzeże i wyrządzają duże szkody rybakom, wybierając złowione w sieci ryby, niszcząc przytem sieci i sprzęty rybackie. To też rybacy tępią foki z całą bezwzględnością.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dzisiaj po raz trzeci ciesząca się niebywałym powodzeniem operetka Frimla pt. „Rose-Marie” z Jadwigą Musielewską w roli tytułowej. Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Zygmunt Latoszewski, reżyser Józef Sendekki, rewelacyjna inscenizacja dekoracyjna Zygmunta Szpingiera, tańce układu baletm. Stankiewicza z primabaleriną Zofją Grabowską i powiększonym corps de ballet. Jutro z powodu próby generalnej „Adriana Lecouvreur” teatr zamknięty. W sobotę po raz pierwszy w Polsce głośna opera Ciléa „Adriana Lecouvreur”. W partii tytułowej dr. Stani Zawadzka.

Z Teatru Polskiego

Do niedzieli włącznie repertuar Teatru Polskiego wypełni doskonała komedia muzyczna „Muzyka na ulicy”. W niedzielę po południu po cenach do połowy niższych pełna subtelnego humoru komedia Acharda „Domino” z pp. Ludwiżanką, Boelkem, Hańczą i Kierczyńskim w rolach głównych.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj po cenach najniższych od 50 gr do 1 zł po raz ostatni w bieżącym sezonie komedia Józefa Ignacego Kraszewskiego „Miod kaszteleński” w premjerowej obsadzie. Przedstawienie przeznaczone dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego” i „Oreodownika”.

Jutro z powodu próby generalnej teatr nieczynny. W sobotę premiera wesołej i dowcipnej współczesnej farsy francuskiego autora Jana de Letraza p. t. „Nasze maleństwo”.

Z Teatru „Wesoła Banda”

Dzisiaj premiera drugiego programu. — Jest to rewelacyjna rewja p. t. „Gwiazdka w Bandy” z udziałem: Ludmily Szretter, nowo pozyskanej dla „Bandy” Leny Nester, primaballeriny scen nowojorskich i chicagowskich, Karola Hanusza, M. Halicza, St. Laskowskiego, M. Rembosza, baletu Tacjana Wysockiej i innych. Orkiestra pod batutą słynnego kompozytora walców Zygmunta Wichlera. Nowe pomysłowe dekoracje pendzla art. mal. F. Worsztynowicza. Ceny miejsc najniższe w Poznaniu.

Awanturnicy zamordowali posterunkowego

Włocławek. (Tel. wł.) Bestialskiej zbrodni dokonano tu na 50-letnim Mieczysławie Ochmańskim, st. posterunkowym służby śledczej policji państwowej.

Ochmański, powracając z nocnej służby do domu, natknął się na 9 mężczyzn, którzy się awanturowali. Posterunkowy wezwał awanturników do spokoju. Na to jeden z nich schwylił posterunkowego za głowę i obzwał, pozostali zaś zaczęli go bić kamieniami.

Gdy Ochmański stracił przytomność, jeden ze zbrodniarzy wyjął mu rewolwer i wystrzelił do leżącego trzy razy. Osobno jeszcze inny opryszek nożem sprężynowym uderzył posterunkowego w twarz.

Po dokonaniu ohydnej zbrodni mordercy przyszli do znajdującej się w pobliżu herbaciarni, gdzie umywszy ręce rozeszli się.

O świcie przechodnie, natknawszy się na zwłoki policjanta, zawiadomili o wypadku władze. Twarz zamordowanego była zupełnie zmasakrowana. Dopiero ze znalezionych dokumentów stwierdzono, iż był to posterunkowy policji. Pozostawił on żonę i czworo dzieci.

Zbrodniarzy policja aresztowała. Głównymi z nich są: Piekucki, Kadłowski i Kasperski. Rewolwer zrabowany posterunkowemu, znaleziono ukryty w sterście kamieni na ulicy, nóż zaś sprężynowy ze śladami krwi znaleziono zakopany w ogrodzie.

RECENZJE KINOWE

Kino „Renaissance” wyświetla „Trzysta sześćdziesiąt pięć żon króla Pauzola”, nakręcone według znanej frywolnej powieści Piotra Louis. Treścią filmu jest pogoń za zbiegłą córką króla i beztrojski żywot w krainie Tryfemji. W rolach głównych: Emil Janings, Sydney Fox i Bernard Armand. Prócz tego wyświetlają tu „Każdemu wolno kochać”, znany polski film z Maszyńskim, który jako komik święci tu swoje triumfy. Występuje również Dymsha, Zimińska i Zielińska. (Sza.)

Kino „Sfinks” wyświetla film pod tyt. „Marzenia miłosne”. Jest to jeszcze jeden ładny, sentymentalny film o Schuberście, zakochanym nieszcześliwie w pięknej córce swego sąsiada. Film wyreżyserowano starannie, dano mu bardzo bogatą i wspaniałą oprawę; rolę Schuberta powierzono znakomitemu śpiewakowi Ryszardowi Tauberowi. (Sza.)

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 18. 12. 1935 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed	kup.
Belgia	89.25	89.43	89.07
Berlin	213.45	213.98	212.92
Holandja	358.85	359.57	358.13
Londyn	26.07	26.14	26.00
Nowy Jork czek	5.29	5.30 1/4	5.27 1/2
Nowy Jork kaweł	5.29 1/8	5.30 3/8	5.27 7/8
Paryż	35.01	35.08	34.94
Praga	21.97	22.01	21.93
Sztokholm	134.40	134.73	134.07
Szwajcaria	171.98	172.32	171.64
Hiszpanja	71.60	72.75	72.45

Tendencja niejednolita.

Obligacje i papiery wartościowe:	
3% pożycz. budowlana	40.25
6% pożycz. dolarowa	79.75
4% pożycz. premj. dol.	53.15
7% pożycz. stabiliz.	64.38
w drobnych	65.—

Tendencja mocniejsza.

Akcje w zlocie:	
Bank Polski	96.—
W. T. F. Cukru	33.25
Lilpop	7.50

Tendencja nieco zniżkowa.

Niechlubna karjera arystokratki rosyjskiej

Z hrabiny cyrkówka, obecnie ma skandaliczny proces

Warszawa. (Tel. wł.) Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał w środę sensacyjną sprawę 36-letniej hr. Ireny Mielżyńskiej, oskarżonej o prowadzenie luksusowego domu schadzek przy ul. Marszałkowskiej 31 a. Wstępne kosztowało tam od 30 do 100 zł. W apartamentach hrabiny przebywały damy z warszawskiego półświatka, przywoływane telefonicznie lub przez posługaczkę na życzenie gości. Dom schadzek zamknięto wskutek wniesionej przez kilka takich dam skargi o wyzykiwanie ich przez Mielżyńską. W toku dochodzeń okazało się, że hr. Mielżyńska przyjmowała u siebie poza półświatkiem również panie z towarzysstwa. Podczas rewizji znaleziono długą listę klientów, broszury, fotografie i albumy pornograficzne. Hrabina, która pochodzi z arystokratycznej ro-

syjskiej rodziny Zubow, ma za sobą bogatą przeszłość. Urodziła się w Kazaniu, ukończyła gimnazjum rosyjskie, później popisywała się w cyrku w Warszawie jako trenerka koni i woltżerka. Tam poznała cyrkowca Brandysiewicza, który był jej kochankiem i pomagał jej później w prowadzeniu domu schadzek. Brandysiewicz znany jest na ulicach Warszawy jako elegancki młodzieniec, przechadzający się z dwoma chartami syberyjskimi. W sądzie hr. Mielżyńska przyznała się do czerpania zysków z domu schadzek, wyparła się jednak, aby współnikiem jej był Brandysiewicz; twierdziła, że dawała mu dziennie 10 zł na obiad i fryzjera, mając go jako ochronę przeciw wierzycielom. Rozprawa w sądzie odbywała się przy drzwiach zamkniętych. (w.)

KAROL JANKOWSKI i SYN

Fabryka Sukna - Bielsko

poleca

wykwintne materiały męskie, damskie i wojskowe w wielkim wyborze i w najnowszych deseniach.

Oddział: Poznań, Plac Wolności 17

nr 19 571

Bezsenność wyniszcza organizm

Ziela Magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Pasiverosa”, zawierające Passiflore (Kwiat Meki Pańskiej), łagodzi zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju) i sprządzają krzepiały, naturalny sen. Ze względu na swe łagodne działanie (pozbawione szkodliwych wpływów ubocznych) mogą być stosowane przez wszystkich bez różnicy wieku. Do nabycia w aptekach i składach. Wytwórnia. Warszawa. Złota 14 m. 1. nr 11 949

MARECKIEGO

cukierki zdobyły niską ceną i niezrównaną jakością powszechny rynek zbytu. Fabryka Cukrów St. Marecki Poznań, ulica św. Wojciecha 28 nr 16 934

„LOUVRE”

Zaprasza Szanownych Gości

Na kulinarne specjalności

Których co czwartek od ranka

samego

Są źródłem rozkoszy smako-

szar każdego.

„LOUVRE”

Restauracja i winiarnia

Al. Marcinkowskiego 27

dr 5273



OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,00.

7. SPRZEDAŻE

Lyżwy

szlifuje. M. Zuromski, tylko Szkolna 7/8. zdr 77 562

Brzytwy

nożyczki, maszyny do strzyżenia włosów, scyzoryki, przybory do golenia.

Nakrycia stołowe

M. Zuromski, Szkolna 7/8, Szlifiernia. zdr 77 559

Do stołu wigilijnego

nie należy zapomnieć

Adama Pumpelnika

Do nabycia w składach delikatesowych. zdr 78 110

Masy, lukry, owoce, pierniki,

na gwiazdkę

najlepsze, najsmaczniejsze, najtańsze

poleca

Cukiernia Webera

Nowa 4. nr 18820

Wózek

dziecięcy, biały, gieboki

Kotlinę

westfalską sprzedam. Poznań — 27 Grudnia 4. m. 1. zdr 78 093

Futro

karakulowe sprzedam. Wierzbicice 26. m. 4. od 12—3. zdr 78 019

Pianino

krzyżowe zagraniczne mało używane. Mickiewicza 27 — 9. zdr 78 036

Dykta

najlepsza, najtańsza. Skład fabryczny. św. Wojciecha 28. dg 4 946/7

Sprzedam

sztuciec, stolik herbaciarny, olejne obrazy. Kwiatowa 4. m. 9. zdr 78 092

OGŁOSZENIA do wydania niedzielnego na 22-go bm. przyjmujemy w sobotę

drobne do godziny . . . **11-tej**
większe do godziny . . . **11-30**

Do wydania gwiazdkowego

wętwolek drobne do godziny . . . **10-tej**
większe do godziny . . . **10-30**

Prosimy o łaskawe **wczesne nadawanie ogłoszeń**, zwłaszcza drobnych, do wydania niedzielnego możliwie w piątek po południu lub w sobotę zaraz zrana, a do wydania gwiazdkowego możliwie w poniedziałek po południu.

15 000 zł

spedytorstwo w pełnym ruchu w Poznaniu sprzedam. 8 koni. 10 dozwol. platformy. Oferty Kurjer Pozn. zdr 77 366

Skład

delikatesów cukierków centrum dobrze prosperujący sprzedam dozwolnie. Adres Kurjer Pozn. zdr 78 018

Skład

rzeźniczy, mieszkanie, warsztat, stajnia sprzedam 1500 zł. Powód objęcie po rodzicach. Adres Kurjer Pozn. zdr 78 118

12. DO WYNAJĘCIA

Jednopokojowe

bezdzielnym, rok zgóry 17,50 miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdr 78 145

23. ROZMAITE

Praktyczny

podarek

gwiazdkowy to

pończochy, skarpetki

z firmy Pr 6961-51.45

„Haftoplis”

Stary Rynek 6 (Wiankowa).

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Panna

lat 21, pracowała przy bufecie, szuka posady, najchętniej do cukierni i piekarni od zaraz lub 1. 1. 36 r. Złożyć kancje. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdr 77 819

Ogrodnik

kawaler, szuka posady zaraz lub 1 marca 1936, zna zakładanie inspektów, prowadzenie oranżerii i hodowlę pieczarków. Oferty Kurjer Pozn. zdr 77 977

Drogerzysta

dyplomowany rutynowany, esty pedient, dekorator, fotochemik, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdr 77 325

Poszukuję

posady jako portier, woźnica lub robotnik w większej firmie, kancja 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdr 77 119

Szofer-ślusarz

kawaler, kilkuletnia praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdr 77 045

Szukam

posady od 1 z gotowaniem, do-goletniemi świadczeniami. Oferty Kurjer Pozn. zdr 77 740

Poszukuję

jakiegokolwiek pracy za kancja. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdr 78 095

Krawcowa

dzielną krojączyni poszukuje posady poza dom, dziennie 2.—. Oferty Kurjer Pozn. zdr 78 084

27. WOLNE MIEJSCA

Ogłoszenie

potrzebny od 1. 4. 36 rzadca gospodarczy, żonaty na deputat i pensje na większy majątek pod ogólna dyspozycję dyrektora. Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencyj, które się nie zwraca do Kurjera Pozn. zdr 77 994

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata

na miesiąc styczeń 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniejszymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek. (tuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.